

Sygn. akt I ACa 186/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. S. (1)

przeciwko D. B.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 12 października 2015 r. sygn. akt I C 1638/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Kowacz-Braun SSA Józef Wąsik SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I A Ca 186/16

UZASADNIENIE

Powód **B. S. (1)** – w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej **D. B.** – wniósł o: 1. uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy podziału majątku wspólnego zawartej w dniu 7 września 2012 r. pomiędzy pozwaną a S. B., wobec którego służy mu roszczenie w wysokości 87.947,10 zł stwierdzone tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty wydanego w dniu 10 maja 2013 r. (sygn. akt I Nc 196/13) przez Sąd Okręgowy w Krakowie zaopatrzonego w dniu 12 czerwca 2014 r. w klauzulę wykonalności i zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 12 października 2015r:

1/ uznał za bezskuteczną względem powoda B. S. (1) umowę podziału majątku wspólnego zawartą w dniu 7 września 2012 r. Rep. (...) nr (...), pomiędzy S. B., a D. B., w celu zaspokojenia należności powoda B. S. (1) w stosunku do dłużnika S. B. wynikającego z tytułu wykonawczego – prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 10 maja 2013 r. wydanego przez Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawie o sygn. I Nc 196/13;

2/ zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.015 złotych tytułem kosztów procesu.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

Powód B. S. (1) był przez wiele lat (od 2007 do 2013 r.) prokurentem w spółce (...) należącej do S. B.. S. B. w latach 1983-2007 pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną D. B., który następnie został rozwiązany przez rozwód. W trakcie trwania związku, małżonkowie nie zawierali żadnych umów majątkowych małżeńskich.

W skład małżeńskiego majątku wspólnego pozwanej D. B. i S. B. wchodziły: nieruchomości położona w K., stanowiąca działkę nr (...) o pow. 0,1083 ha, dla której Sąd Rejonowy (...)w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...); nieruchomości położona w K., stanowiąca działki nr (...) o pow. 0,0044 ha i 230/1 o pow. 0,1547 ha, dla której Sąd Rejonowy (...) w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...); nieruchomości położona w K., stanowiąca działki nr (...) o łącznej pow. 0,1080 ha, dla której Sąd Rejonowy w Z. prowadzi księgę wieczystą nr (...); udział wynoszący 4/8 części w nieruchomości położonej w K., stanowiącej działki nr (...) o pow. 0,0162 ha; samochód osobowy marki B. (...), rok prod. 2004; samochód osobowy marki M. (...); roszczenie D. B. wobec S. B. o zapłatę kwoty 3.000.000,00 zł dochodzone w postępowaniu sygn. akt I Ns 151/08 prowadzonym przed Sądem Rejonowym (...)w K.

Na mocy umowy zawartej w dniu 3 marca 2010 r. w K. powód B. S. (1) udzielił S. B. pożyczki pieniężnej w kwocie 50.000,00 zł, którą ten ostatni zobowiązał się zwrócić pożyczkodawcy w terminie do dnia 30 kwietnia 2010 r. W umowie strony zastrzegły, iż wraz ze spłatą pożyczonej kwoty pożyczkobiorca uiszcza odsetki w wysokości 5,0% (w stosunku rocznym) od tejże kwoty, a nadto, że za opóźnienie w zwrocie pożyczki pożyczkobiorca zobowiązany będzie do zapłaty odsetek w wysokości 0,5% za każdy dzień zwłoki (k. 5). Na zabezpieczenie zwrotu pożyczki S. B. wręczył powodowi weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową. W dniu 27 marca 2013 r. powód wypełnił w/w weksel na kwotę 83.282,19 zł, na którą składały się: kwota 50.000,00 zł obejmująca kapitał niezwróconej pożyczki, kwota 397,26 zł obejmując odsetki w wysokości 5% w skali roku od kwoty 50.000,00 zł za okres od 3 marca 2010 r. do 30 kwietnia 2010 r. oraz kwota 32.884,93 zł obejmująca odsetki maksymalne od kwoty 50.000,00 zł za okres od 1 maja 2010 r. do 27 marca 2013 r. (dzień wypełnienia weksla). Wobec nie wykupienia przedmiotowego weksla przez S. B. w terminie i miejscu wskazanym przez powoda, ten ostatni w dniu 24 kwietnia 2013 r. wytoczył przeciwko dłużnikowi powództwo o zapłatę w/w kwoty 83.282,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 10 maja 2013 r., sygn. akt I Nc 196/13, Sąd Okręgowy w Krakowie nakazał S. B., aby zapłacił powodowi B. S. (2) dochodzoną przez niego kwotę 83.282,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.659,00 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Krakowie nadał w/w nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności przeciwko dłużnikowi S. B..

W toku postępowania sygn. akt I Nc 196/13 S. B. przedłożył do akt zaświadczenie Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym (...)w K. z dnia 26 listopada 2013 r. Z zaświadczenia tego wynikało, iż przeciwko S. B. prowadzone były dwa postępowania egzekucyjne: z wniosku S. H. (sygn. akt Km 1059/13) oraz z wniosku Przedsiębiorstwa (...)” P. W. M. T. Sp. j. w K. (sygn. akt Km 1386/11) na łączną kwotę należności głównych – 2.122.176,40 zł, a w toku egzekucji nie wyegzekwowano żadnej kwoty.

W oparciu o wyżej opisany tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 10 maja 2013 r., sygn. akt I Nc 19/13, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w O. – na wniosek wierzyciela B. S. (1) – wszczął i prowadził pod sygn. akt Km 4088/14 postępowanie egzekucyjne z majątku dłużnika S. B., w tym z ruchomości, wierzytelności, nieruchomości, wynagrodzenia, świadczeń emerytalno-rentowych, rachunku bankowego. W dniu 30 czerwca 2014 r. Komornik Sądowy zawiadomił powoda o stanie w/w postępowania egzekucyjnego, wskazując na całkowitą bezskuteczność egzekucji. W toku tegoż postępowania, w pismach z dnia 14 lipca 2014 r. przedstawiciel spółki (...) Sp. z o.o. Sp. k. poinformował Komornika Sądowego, iż S. B. jest zatrudniony w tejże spółce na podstawie umowy o pracę, z tytułu której otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1.680,00 zł brutto; ponadto poinformował, iż S. B. nie przysługuje żadna wierzytelność względem w/w spółki. Z zamieszczonej w aktach postępowania egzekucyjnego notatki wynika, iż w rozmowie telefonicznej z Komornikiem S. B. potwierdził fakt zatrudnienia w spółce (...) Sp. z o.o. Sp. k., wysokość pobieranego wynagrodzenia oraz oświadczył, że toczy się przeciwko niemu inne postępowanie komornicze o kwotę ok. 100.000,00 zł, a on sam nie jest właścicielem nieruchomości czy pojazdów mechanicznych. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2015 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowy w O. – wobec bezskutecznej egzekucji - umorzył postępowanie, sygn. akt Km 4088/14

Na mocy notarialnej umowy z dnia 7 września 2012 r. pozwana D. B. i S. B. dokonali podziału ich majątku wspólnego w ten m.in. sposób, że: pozwana stała się właścicielką całości nieruchomości, które do tej pory stanowiły współwłasność jej i dłużnika S. B.; pozwana w zamian za otrzymane nieruchomości zrzekła się wobec S. B. wszelkich roszczeń w związku z ich wzajemnymi rozliczeniami teraz i na przyszłość, w szczególności roszczenia o zapłatę kwoty 3.000.000,00 zł dochodzonego w postępowaniu sygn. akt I Ns 151/08 prowadzonym przed Sądem Rejonowym (...), za wyjątkiem roszczeń D. B. do osób trzecich.

Pomimo orzeczenia rozwodu pozwana D. B. oraz S. B. wciąż utrzymywali i utrzymują bardzo bliskie relacje, w szczególności razem mieszkają, razem spędzają wakacje, razem wyjeżdżają na wczasy. Pozwana i S. B. cały czas również pracują w tej samej firmie (...) Sp. z o.o. Sp. k. / zeznania świadka S. B. oraz przesłuchanie powoda B. S. (1) i pozwanej D. B. /zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 12 października 2015 r., k. 141-145/; wydruki fotografii z portalu społecznościowego (...)r. /k. 51-62/.

W chwili obecnej S. B. jest właścicielem nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy (...)wK.prowadzi księgę wieczystą nr (...). Przedmiotowa nieruchomość jest obciążona hipoteką przymusową na kwotę 1.360.217,00 zł z tytułu zabezpieczenia powództwa Przedsiębiorstwa (...)” P. W. M. T. Sp. j. o zapłatę.

Przynajmniej od 2011 r. S. B. posiadał i posiada zadłużenie wobec szeregu innych osób prawnych i fizycznych i z różnych tytułów prawnych, w szczególności: S. H., Przedsiębiorstwa (...)” P. W. M. T. Sp. j. w K., Urzędu Skarbowego z tytułu zaległego podatku (w wysokości ok. 1.000.000,00 zł) oraz z tytułu zaległych świadczeń alimentacyjnych wobec pozwanej. Posiadane przez niego długi skutkują licznymi postępowaniami egzekucyjnymi toczącymi się przeciwko niemu. S. B. pobiera wynagrodzenie za pracę w wysokości ok. 1600 zł, oszczędności nie posiada. / zeznania świadka S. B. oraz przesłuchanie powoda B. S. (1) i pozwanej D. B. /zapis protokołu elektronicznego rozprawy z dnia 12 października 2015 r., k. 141-145/.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Powód wykazał skonkretyzowaną wierzytelność wobec dłużnika oraz fakt dokonania przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią. Potwierdzeniem faktu dokonania takiej czynności jest bowiem, zalegająca w aktach sprawy, umowa z dnia 7 września 2012r. zawarta w formie aktu notarialnego pomiędzy dłużnikiem powoda S. B. a pozwaną D. B., na podstawie której jej strony dokonały podziału ich majątku wspólnego w ten m.in. sposób, że pozwana stała się właścicielką całości nieruchomości, które do tej pory stanowiły współwłasność jej i dłużnika S. B.. W utrwalonym orzecznictwie sądowym powszechnie ugruntowany jest pogląd, iż umowa o podział majątku wspólnego po ustaniu ustawowej wspólności małżeńskiej zawarta z pokrzywdzeniem wierzyciela może być przez niego zakwestionowana skargą pauliańską (por. wyrok S. Apel. w Katowicach z dnia 13 maja 2014 r., sygn. akt I ACa 58/14, publ. LEX nr 1477082).

Powód wykazał, iż jego dłużnik S. B. zawierając w dniu 7 września 2012 r. umowę podziału majątku wspólnego z pozwaną przyczynił się do pogłębienia stanu niewypłacalności po swojej stronie w rozumieniu art. 527 § 2 k.c. Świadczy o tym bowiem zarówno treść zalegających w aktach postępowania egzekucyjnego sygn. Km 4088/14 zawiadomienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w O.z dnia 30 czerwca 2014 r. o stanie egzekucji, jak i postanowienia Komornika Sądowego z dnia 30 czerwca 2015 r. o umorzeniu postępowania wobec bezskuteczności egzekucji. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika w sposób oczywisty, że zawarcie umowy z 7 września 2012 r. spowodowało niekorzystną zmianę w majątku dłużnika S. B., skutkującą pokrzywdzeniem powoda, jako wierzyciela. W następstwie tej czynności dłużnik wyzbył się bowiem najbardziej wartościowych składników majątku w postaci udziałów we współwłasności szeregu nieruchomości, z których mogłoby nastąpić zaspokojenie powoda i stał się poprzez to niewypłacalny w wyższym stopniu niż przed dokonaniem tej czynności prawnej, bowiem aktualnie nie posiada już majątku, który pozwałaby na uczynienie zadość roszczeniu powoda o zwrot pożyczki.

Sąd podkreślił, iż dłużnik staje się niewypłacalny w wyższym stopniu (art. 527 § 2 k.c.) i wtedy, gdy zaspokojenie można uzyskać z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka – pokrzywdzenie wierzyciela powstaje zaś na skutek takiego stanu faktycznego majątku dłużnika, który powoduje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela (por. wyrok SN z dnia 28 listopada 2001 r., sygn. akt IV CKN 525/00, publ. LEX nr 53110, Biul. SN 2002/5/11).

W chwili dokonywania czynności prawnej z dnia 7 września 2012 r. przeciwko dłużnikowi toczyło się szereg postępowań egzekucyjnych z wniosku licznych innych wierzycieli, które opiewały na kwotę kilku milionów złotych – w tej więc sytuacji, pomniejszenie przez niego swojego majątku musiało negatywnie wpłynąć na stopień jego wypłacalności. Nadto potraktował w sposób uprzywilejowany tylko jednego ze swoich wierzycieli (pozwaną).

W toku niniejszego postępowania pozwana podnosiła wprawdzie, iż dłużnik dysponuje majątkiem pozwalającym na zaspokojenie dochodzonej przez powoda wierzytelności, ponieważ przysługuje mu prawo własności nieruchomości lokalowej położonej przy ul. (...) w K., dla której Sąd Rejonowy (...)w K. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Sąd jednak zauważył, iż złożony do akt sprawy odpis w/w księgi wieczystej tylko potwierdza tezę o niewypłacalności dłużnika, albowiem w dziale IV teże księgi widnieje wpis hipoteki przymusowej ustanowionej z tytułu zabezpieczenia roszczenia jednego z wielu innych wierzycieli S. B. na kwotę 1.360.217,00 zł – uwzględniając zaś prowadzone z wniosku tegoż wierzyciela postępowanie egzekucyjne wobec dłużnika opiewające na kwotę blisko 2.000.000,00 zł (obejmującą należność główną, odsetki i koszty), to w ocenie Sądu praktycznie nie jest możliwe uzyskanie przez powoda uregulowania jego należności pieniężnej wobec dłużnika z tego składnika majątkowego.

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, iż stan majątku dłużnika z daty dokonania kwestionowanej w drodze skargi pauliańskiej czynności prawnej nie jest przesądzający dla oceny zasadności teże skargi. Jak już bowiem wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie sądowym, to czy czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzycieli należy oceniać nie według chwili dokonania tej czynności, lecz według chwili jej zaskarżenia, tj. wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności. Stan niewypłacalności musi ponadto istnieć także w czasie orzekania o żądaniu uznania czynności prawnej za bezskuteczną (por. wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 280/2000, LexisNexis nr 388728; wyrok SN z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 8/2006, LexisNexis nr 416158, OSNC 2006, nr 12, poz. 207). W realiach przedmiotowej sprawy, w dacie wytoczenia powództwa S. B. nie posiadał już - poza powyższym lokalem przy ul. (...) w K. – żadnego majątku, żadnych dochodów czy oszczędności, co jednoznacznie wykazało wszczęte z inicjatywy powoda postępowanie egzekucyjne. Stan majątkowy dłużnika nie zmienił się aż do dnia zamknięcia rozprawy. Jest zatem oczywiste, że poprzez zawarcie spornej umowy z dnia 7 września 2012 r. i przeniesienia praw do nieruchomości na pozwaną doszło do pokrzywdzenia powoda. Nie budzi bowiem wątpliwości, że składnikiem majątkowym dłużnika, który pozwałaby zaspokoić roszczenie powoda w całości były prawo do nieruchomości i przeniesienie powyższego składnika majątkowego na pozwaną istotnie pokrzywdziło powoda, uniemożliwiając mu właściwie zaspokojenie jego wierzytelności.

Ponadto dłużnik musiał zdawać sobie sprawę z konsekwencji swojego postępowania w tym sensie, że wyzbywając się na rzecz pozwanej tak istotnych składników swojego majątku spowoduje w ten sposób niemożność, utrudnienie

lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Tym samym jego zachowanie wypełniło następną przesłankę warunkującą skuteczne zastosowanie skargi paulińskiej, tj. działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Świadomość taka istnieje bowiem, gdy dłużnik wie, że na skutek czynności prawnej określone aktywa wyjdą z jego majątku i że z tego powodu wierzyciel będzie miał trudności z zaspokojeniem, a w konsekwencji nastąpi jego pokrzywdzenie. Do przyjęcia, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (por. wyrok SA w Poznaniu z 12 maja 2005 r., I A Ca 1764/04, OSA 2006, z. 3, poz. 8), nie jest natomiast konieczne, by pokrzywdzenie wierzyciela leżało w zamiarze dłużnika.

Do zawarcia umowy podziału majątku wspólnego doszło w dniu 7 września 2012 r., a więc już po terminie zwrotu pożyczki przez dłużnika, przypadającym na dzień 30 kwietnia 2010 r. Co więcej, jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, w dacie zawierania tej umowy S. B. miał już co najmniej od roku problemy z regulowaniem swoich zobowiązań wobec innych wierzycieli. Nie sposób zatem uznać w świetle wskazań doświadczenia życiowego, by S. B. nie miał świadomości faktu, że zawarcie przedmiotowej umowy może co najmniej znacznie utrudnić zaspokojenie należności powoda.

Z punktu widzenia możliwości skorzystania przez wierzyciela z ochrony pauliańskiej istotne jest także, aby zaskarżona czynność prawna przyniosła jakiejś osobie trzeciej korzyść majątkową. Do przyjęcia, iż osoba trzecia uzyskała taką korzyść, wystarczy wykazanie, że na podstawie czynności prawnej dłużnika nabyła ona rzecz lub prawo albo została zwolniona z obowiązku, co spowodowało niekorzystną zmianę w majątku dłużnika prowadzącą do pokrzywdzenia wierzycieli (por. wyrok SN z 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98, LEX nr 147235). Jak zaś już wyżej podkreślono, pozwana taką korzyść majątkową w postaci własności szeregu nieruchomości, na podstawie umowy podziału majątku wspólnego z dnia 7 września 2012 r. bezspornie uzyskała.

Ostatnią przesłanką ochrony pauliańskiej jest to, by osoba trzecia, która odniosła korzyść majątkową z dokonania zaskarżonej czynności prawnej, miała wiedzę, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli lub aby przy zachowaniu należytej staranności mogła się o tym dowiedzieć. Przesłanka ta wymaga zatem wykazania złej wiary osoby trzeciej odnoszącej korzyść z zaskarżonej czynności prawnej. W okolicznościach tej konkretniej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego uznać należy, iż pozwana miała wiedzę, że dłużnik dokonał tej czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika bowiem, iż momencie zawierania w dniu 7 września 2012 r. umowy podziału majątku wspólnego (a także później), pozwana oraz S. B. utrzymywali – pomimo orzeczonego formalnie pomiędzy nimi rozvodu – bardzo bliskie, emocjonalne i uczuciowe relacje, razem zamieszkiwali, S. B. partycypował w opłatach, spędzali wspólnie czas, a później nawet pracowali (i nadal pracują) w tej samej firmie. W ocenie Sądu, ów fakt bliskich stosunków pomiędzy dłużnikiem a pozwaną niewątpliwie świadczy o tym, że ta ostatnia doskonale wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. W przekonaniu Sądu, nie sposób uznać w świetle wskazań doświadczenia życiowego, by pozwana nie miała świadomości faktu, że zawarcie umowy z 7 września 2012 r., co najmniej może znacznie utrudnić zaspokojenie się powoda, skoro istniały długotrwałe problemy z regulowaniem przez jej partnera zobowiązań nawet wobec samej pozwanej (z tytułu świadczeń alimentacyjnych). W świetle zatem powyższych okoliczności nie sposób stwierdzić, aby pozwana nie miała świadomości pokrzywdzenia powoda.

Ponadto Sąd zwrócił uwagę, iż wykazanie, że osoba trzecia wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, ułatwia domniemanie prawne wynikające z art. 527 § 3 k.c., w przypadku gdy osobą trzecią uzyskującą korzyść majątkową na skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika jest osoba będąca w bliskim z nim stosunku. Ustawodawca co prawda nie określił, jakiego rodzaju relacje przesądzają o pozostawaniu wskazanych podmiotów w bliskich stosunkach, ale z całą pewnością fakt, że iż dłużnik i pozwana pozostawali w związku emocjonalnym i towarzyskim (vide: dokumentacja fotograficzna) i razem mieszkali w dacie zawarcia przedmiotowej umowy podziału majątku wspólnego, nawet pomimo rozvodu, przemawia za przyjęciem określonego wyżej domniemania.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku – w całości - wniosła pozwana, zarzucając:

1/ naruszenie procesowych zasad równości stron i kontradiktoryjności oraz art. 227 k.p.c, art. 217 k.p.c. w związku z art. 207 k.p.c. - poprzez bezzasadną odmowę przeprowadzenia wnioskowanego przez pozwaną dowodu z dokumentów zalegających w aktach postępowania sądowego wskazanego w pkt II lit. „g” kwestionowanej w toku niniejszego postępowania umowy podziału majątku wspólnego zawartej w dniu 7 września 2012 r. i objętej aktem notarialnym o nr rep. (...)sporządzonym przez notariusza w K. W. Z., tj. postępowania o podział majątku wspólnego prowadzonego przez Sąd Rejonowy (...)Wydział I Cywilny do sygn. akt I Ns 151/08 - na okoliczność prowadzenia wskazanego postępowania, jego przedmiotu, stron, przebiegu, czasookresu trwania, stanowisk stron, ustalonych w jego trakcie okoliczności faktycznych związanych ze składem majątku dorobkowego i jego wartością, treści żądania podnoszonego przez pozwaną i treści dowodów żądanie to uzasadniających, a także na okoliczność, iż zawarta przez strony umowa podziału majątku dorobkowego i ustalony podział majątku był ekwiwalentny i nie prowadził do nieuzasadnionego wzbogacenia przez pozwaną kosztem majątku byłego małżonka pozwanej S. B., a także dla wykazania, iż wbrew twierdzeniom pozwu zawarta umowa nie była umową cyt. „zawartą pod tytułem darmym” - w sytuacji, gdy zarazem Sąd dopuścił oczywiście spóźnione wnioski dowodowe powoda (reprezentowanego w procesie przez zawodowego pełnomocnika), który dopiero w następstwie dwukrotnie ponawianych wezwań Sądu podał prawidłowy numer księgi wieczystej;

2/ w konsekwencji uchybienia wskazanego w pkt 1 powyżej - przedwczesne wydanie wyroku, bez wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy mających znaczenie dla rozstrzygnięcia i w sytuacji, gdy pozwany dla wykazania tychże okoliczności zgłosił stosowne wnioski dowodowe,

3/ naruszenie art. 233 k.p.c. i art. 316 k.p.c, a to poprzez błędną, dowolną, arbitralną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego oraz pominięcie przy wydawaniu orzeczenia części zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (rozwiniecie zarzutu w uzasadnieniu);

4/ stanowiący konsekwencję dowolnej oceny materiału dowodowego i nieuwzględnienia „stanu rzeczy istniejącego w momencie zamknięcia rozprawy” błąd w istotnych okolicznościach faktycznych leżących u podstaw wydanego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż m.in.:

- pomimo orzeczenia rozwodu pozwana D. B. oraz S. B. wciąż utrzymywali i utrzymują bardzo bliskie relacje, w rozumieniu art. 527 § 3 k.c;

- w momencie zawierania w dniu 7 września 2012 r. umowy podziału majątku wspólnego (a także później), pozwana oraz S. B. utrzymywali - pomimo orzeczonego formalnie pomiędzy nimi rozwodu - bardzo bliskie, emocjonalne i uczuciowe relacje;

- pozwana w momencie zawierania umowy o podział majątku wspólnego nie posiadała wiedzy o zadłużeniu S. B. wobec różnych wierzycieli, w tym powoda;

- powód wykazał, iż jego dłużnik S. B. zawierając w dniu 7 września 2012r. umowę podziału majątku wspólnego z pozwaną przyczynił się do pogłębienia stanu niewypłacalności po swojej stronie w rozumieniu art. 527 § 2 k.c.;

5/ naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. - poprzez sporządzenie części motywacyjnej orzeczenia w sposób niepełny, a mianowicie bez wskazania szczegółowych przyczyn, dla których Sąd przyjął, iż jest zwolniony z obowiązku wypowiedzenia się w przedmiocie zasadności oddalenia wniosków dowodowych pozwanej, w szczególności w zakresie wniosku wskazanego w pkt 1 powyżej oraz wypowiedzenia się w przedmiocie „istotności” tegoż dowodu dla rozstrzygnięcia, tj. wypowiedzenia się, czy dowód ten zmierza do wyjaśnienia „faktu spornego mającego dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie” (art. 227 k.p.c);

6/ w konsekwencji naruszenie art. 527 § 1 k.c. - przez jego niezasadne zastosowanie pomimo braku stosownych przesłanek prawnych i faktycznych do takiego postąpienia.

Wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów zalegających w aktach postępowania sądowego wskazanego w pkt II lit. „g” kwestionowanej w toku niniejszego postępowania umowy podziału majątku wspólnego zawartej w dniu 7 września 2012 r. i objętej aktem notarialnym o nr rep. (...)sporządzonym przez notariusza w K. W. Z., tj. postępowania o podział majątku wspólnego prowadzonego przez Sąd Rejonowy (...)Wydział I Cywilny do sygn. akt I Ns 151/08 - na okoliczność prowadzenia wskazanego postępowania, jego przedmiotu, stron, przebiegu, czasookresu trwania, stanowisk stron, ustalonych w jego trakcie okoliczności faktycznych związanych ze składem majątku dorobkowego i jego wartością, treści żądania podnoszonego przez pozwaną i treści dowodów żądanie to uzasadniających, a także na okoliczność, iż zawarta przez strony umowa podziału majątku dorobkowego i ustalony podział majątku był ekwiwalentny i nie prowadził do nieuzasadnionego wzbogacenia przez pozwaną kosztem majątku byłego małżonka pozwanej S. B., a także dla wykazania, iż wbrew twierdzeniom pozwu zawarta umowa nie była umową cyt. „zawartą pod tytułem darmym”, którego to dowodu niezasadnie odmówił przeprowadzenia Sąd I Instancji (pозwana wniosła zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. co do przedmiotowej decyzji Sadu).

Powołując się na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje w całości za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

Ponieważ zarzuty naruszenia prawa materialnego można skutecznie postawić jedynie na tle niewątpliwego stanu faktycznego, w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów procesowych.

Odnośnie zarzutu pozwanej, dotyczącego odmowy przeprowadzenia dowodu z dokumentów zalegających w aktach innego postępowania należy wskazać, że wniosek dowodowy w tym zakresie był spóźniony (art. 207 § 6 kpc), został sformułowany nieprawidłowo, gdyż ogólnie powoływał się na dokumenty znajdujące się w aktach innej sprawy sądowej (ponownie tak samo wnoszony jest w ramach apelacji) i na tezy nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności nie zawierał tezy o wzajemnych stosunkach osobistych między pozwaną a jej byłym mężem np. odnośnie sposobu zamieszkiwania, czy spędzania czasu w tym wakacji mimo, że był składany już po złożeniu przez powoda zdjęć z portalu (...). Każda z powyższych przyczyn jest odrębną podstawą do pominięcia tego wniosku.

Niezrozumiałe jest również podkreślanie przez pozwaną, że przedmiotowy podział majątku nie został dokonany pod tytułem darmym. Wszak Sąd I Instancji takiego ustalenia nie poczynił. To powód tak twierdził w pozwie. Sąd Okręgowy ustalił, że na mocy notarialnej umowy z dnia 7 września 2012 r. pozwana D. B. i S. B. dokonali podziału ich majątku wspólnego w ten m.in. sposób, że: pozwana stała się właścicielką całości nieruchomości, które do tej pory stanowiły współwłasność jej i dłużnika S. B.; pozwana w zamian za otrzymane nieruchomości zrzekła się wobec S. B. wszelkich roszczeń w związku z ich wzajemnymi rozliczeniami teraz i na przyszłość, w szczególności roszczenia o zapłatę kwoty 3.000.000,00 zł dochodzonego w postępowaniu sygn. akt I Ns 151/08 prowadzonym przed Sądem Rejonowym (...), za wyjątkiem roszczeń D. B. do osób trzecich. Błędny jest zatem również zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w tym zakresie.

Ustawa nie wymaga dla przyjęcia pokrzywdzenia wierzycieli nieodpłatności czynności prawnej. Wystarczające jest – co wynika z umowy podziału majątku wspólnego - że w skutek tej umowy pozwana nabyła własność kilku nieruchomości.

Trafnie wskazał Sąd I instancji, że takie działanie byłego małżonka pozwanej, polegające na przeniesieniu na pozwaną własności nieruchomości, w sytuacji gdy posiadał on innych wierzycieli musiało wpłynąć na stopień jego wypłacalności i stanowiło nieuprawnione, uprzywilejowane potraktowanie pozwanej, będącej tylko jedną z jego wierzycieli. Sam charakter wzajemnego roszczenia pozwanej nie był porównywalny pod kątem możliwości zaspokojenia się wierzycieli w toku egzekucji. W tej sytuacji dowodzenie ekwiwalentności wzajemnych roszczeń pozwanej i dłużnika jest nieistotne.

Nie może odnieść skutku zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc, w szczególności do istnienia faktycznego stosunku bliskości między pozwaną a jej byłym mężem (dłużnikiem). Należy podkreślić, że oprócz zeznań powoda oraz dokumentacji zdjęciowej, za taką oceną przemawiał niekwestionowany przez pozwaną fakt zamieszkiwania w tym samym domu, wspólnego wyjazdu wakacyjnego oraz wspólnej pracy. Zasady doświadczenia życiowego przemawiają za wnioskiem, że osoby skonfliktowane ze sobą tak się nie zachowują.

Należy zatem zgodzić się z Sądem I Instancji, że pozwana i jej były małżonek pozostawali w związku „emocjonalnym i towarzyskim” oraz że razem mieszkali, zasługuje na akceptację. W konsekwencji uzasadnione jest przyjęcie domniemania wiedzy pozwanej o działaniu byłego męża ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.).

Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne, wyraził oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Wbrew zarzutom apelacji Sąd poddał ocenie całość materiału dowodowego sprawy dokonując jego wszechstronnej analizy, uwzględniając pełny kontekst wydarzeń, a swoje stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku obszernie i przekonująco uzasadnił. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 kpc. Ustalenia będące jej wynikiem nie budzą przy tym wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i dlatego Sąd Apelacyjny je akceptuje i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Apelacja sprowadza się do zaprezentowania własnych ocen dowodów, korzystnych dla apelującej oraz ustaleń faktycznych, opartych na niektórych tylko dowodach. Ogranicza się do polemiki i przedstawienia odmiennej oceny dowodów uzasadnionej tylko subiektywnym odczuciem zainteresowanej strony.

Zarzucane w apelacji pozwanych błędy w ocenie dowodów oraz w ustaleniach faktycznych nie miały miejsca, przede wszystkim zaś zarzuty te nie podważają ustaleń dokonanych w oparciu o przeprowadzone dowody.

Brak jest także podstaw do zakwestionowania ustalenia Sądu pierwszej instancji, że czynność ta spowodowała niewypłacalność dłużnika, co najmniej w większym stopniu. Zgodnie z art. 527 kc gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż był przed dokonaniem czynności.

Wobec niewzruszenia ustaleń faktycznych Sądu I Instancji zupełnie bezzasadne są zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Nie ulega wątpliwości, że były mąż pozwanej w chwili zawierania umowy był dłużnikiem powoda i innych wierzycieli. Zadłużenie to do chwili obecnej nie zostało spłacone, a egzekucja okazała się bezskuteczna, co wypełnia pierwszą przesłankę umożliwiającą wierzycielowi wystąpienie z akcją paulińską.

Niewypłacalność to niemożność spełnienia świadczenia przez dłużnika i - co istotne - w chwili żądania zaspokojenia. Niemożność ta wynika z braku środków finansowych na zaspokojenie wierzytelności. Oznacza taki stan majątku

dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. Identycznie należy traktować sytuację, gdy w majątku dłużnika pozostają źródła dochodów, jednak w takich rozmiarach, że egzekucja z tych źródeł nie mogłaby doprowadzić do zaspokojenia wierzyciela w rozsądnym czasie. Akcja pauliańska uzasadniona jest w sytuacji, gdy w wyniku działania dłużnika powstaje lub pogłębia się stan niewypłacalności. Na tym polega pokrzywdzenie wierzyciela, którego szanse na zaspokojenie własnej wierzytelności maleją na skutek działań dłużnika.

Należy odróżnić czas powstania pokrzywdzenia od czasu, w którym zostaje spełniona przesłanka akcji pauliańskiej. Może bowiem zdarzyć się, że w chwili dokonywania czynności prawnej stan majątkowy dłużnika jest na tyle dobry, że nie zachodzi jeszcze niebezpieczeństwo pozbawienia wierzyciela zaspokojenia. Z biegiem czasu sytuacja ta może ulec zmianie. Dlatego też o uwzględnieniu skargi pauliańskiej rozstrzyga nie chwila powstania pokrzywdzenia, lecz okoliczność czy istnieje ono w chwili orzekania. Przesłanka pokrzywdzenia musi istnieć w czasie wystąpienia z powództwem pauliańskim i w trakcie procesu aż do jego zakończenia. Dokonanie zaskarżonej czynności i stan niewypłacalności muszą pozostawać ze sobą w związku. I choć nie jest to związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 kc, to jednak czynność prawna musi stanowić warunek nieodzowny stanu niewypłacalności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie tzw. obiektywna przesłanka skargi pauliańskiej została spełniona. Dłużnik w chwili orzekania był niewypłacalny gdyż w jego majątku brak jest składników majątkowych, z którym możliwe byłoby zaspokojenie wierzytelności powoda. Przeciwko dłużnikowi prowadzone było postępowanie egzekucyjne i okazało się bezskuteczne. To zaskarżona czynność prawna spowodowała lub pogłębiła stan niewypłacalności. Gdyby bowiem dłużnik zaskarżonej czynności nie dokonał wierzyciel mógłby skierować egzekucję do przedmiotowych nieruchomości, a tym samym jego szanse zaspokojenia wierzytelności - przynajmniej w części – znacząco wzrosłyby.

Powód występując z akcją pauliańską nie musi udowadniać złego zamiaru wierzyciela. Dłużnik musi mieć jedynie świadomość konsekwencji dokonywanej czynności, nie jest natomiast konieczna świadomość dłużnika pokrzywdzenia konkretnego wierzyciela. Wystarcza świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Udowodnienie świadomości pokrzywdzenia napotyka poważne trudności, gdyż świadomość jest kategorią psychologiczną, która wymyka się spod reguł postępowania dowodowego. Nie można w tym zakresie poprzestać na samym oświadczeniu dłużnika, ale konieczne jest wnioskowanie na podstawie faktów towarzyszących zaskarżonej czynności. Świadomość dłużnika może być uznana za udowodnioną, gdy zostaną spełnione następujące okoliczności: 1) dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli, 2) dłużnik znał skutek czynności tj. usunięcie z jego majątku określonych składników, które mogłyby posłużyć do zaspokojenia wierzyciela. Jeśli powyższe przesłanki są spełnione należy przyjąć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, chyba że pozwany udowodni, iż w okolicznościach niniejszej sprawy wnioskowanie na podstawie powołanych wyżej okoliczności byłoby błędne. Dowód może zmierzać bądź to do wykazania, że władze umysłowe dłużnika nie pozwalały na ocenę sytuacji i prawidłowe wnioskowanie, bądź też że ze względu na szczególne okoliczności sprawy wniosek o krzywdzącym charakterze dokonywanej czynności był nieuzasadniony.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Przedstawione okoliczności prowadzi do konkluzji, że w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki, od których uzależniona jest skuteczność wystąpienia z akcją paulińską, co słusznie spowodowało uwzględnienie powództwa.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone wręcz wzorowo. Sąd w sposób spójny i logiczny oraz wewnętrznie systematyczny i jednoznaczny wykazał, że w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki wymagane dla uwzględnienia skargi paulińskiej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanych jako całkowicie nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 k.p.c, 99 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349) uznając, iż nakład pracy pełnomocnika oraz stopień zawłości niniejszej sprawy uzasadnia przyznanie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 2700 zł.

SSA Jerzy Bess SSA Józef Wąsik SSA Anna Kowacz - Braun